

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## O zadaniach biura regulacji miasta

Przed przystąpieniem do sporządzenia planu regulacyjnego miasta należy uprzednio dokonać szczególnych pomiarów jego, pomiarów nie tylko ulic, placów publicznych, parków etc., lecz i wszystkich posesji prywatnych. Miasto winno również uprzednio sporządzić szkic planu regulacyjnego, w którym musi być uwzględniony podział miasta na dzielnice budowlane, muszą być wskazane główne trakty komunikacyjne, rezerwy na place i parki publiczne i nakoniec nakreślone wytyczne przyszłego rozwoju miasta.

Otóż Częstochowa posiada już taki szkic opracowany w r. 1928-29 przez inż. architektów Paprockiego i Zakowskiego wraz z opisem technicznym dokonanym przez tychże architektów, pomiary zaś miasta będą ukończone w r. 1931.

Szkic planu regulacyjnego jest bardzo ważnym materiałem przy sporządzaniu ostatecznego planu zabudowy miasta, zalecenia jednak jego nie mogą być uważane za niezaruszalne.

Artykuły 8 i 9 ustawy o prawie budowlanym z d. 16/II. 1928 r. przewidują możliwość sporządzania planów ogólnych lub szczegółowych, planów całego osiedla lub jego części, opierając się więc na powyższych artykułach ustawy, o prawie budowlanym, biuro regulacji postanowiło opracowywać kolejno plany regulacyjne poszczególnych dzielnic miasta; plany te będą sporządzane przedewszystkiem dla tych dzielnic, które już są pomiarzone, w których jest najżywszy ruch budowlany i w których stosunki regulacyjne są najbardziej zaognione.

Koścuszki.

Przedmiotem brak połączeń wygodnych z sąsiednimi przedmieściami jak np. Stradom jest odcięty od Ostatniego Grosza, Ostatni Grosz od Zawodzia etc. W wielu dzielnicach miasta brak przecznicy i istnieją w nich tylko długie ulice, a właściwie zabudowane szosy jak np. ul. św. Barbary, św. Rocha, Warszawska za rogatką. Linie kolejowe przecinają miasto w różnych kierunkach, przejazd kolejowy w wielu miejscach istnieje na poziomie ulic i wstrzymują ruch pieszy i pojazdowy, jak np. przejazd przy ul. Sobieskiego, ul. 1 Maja, Krakowskiej na Ostatnim Groszu, Stodolnianej, Cmentarnej.

Przy zatwierdzaniu planów budowlanych i przy parcelacji terenów, miejskie biuro regulacji musi się liczyć z potrzebami całego miasta i wytyczniami przyszłego planu regulacyjnego, musi więc zwracać uwagę na szerokość ulic, na linię zabudowy, na tworzenie nowych ulic komunikacyjnych i lokalnych, przecznicy, na bezpośrednie połączenia jednych przedmieść z drugimi etc.

Tęgo rodzaju zadania miejskiego biura regulacji napotykają bardzo często na opór ze strony zainteresowanych osób, które czują się pokrzywdzone materialnie, będąc np. zmuszone oddać część swej parceli na rozszerzenie ulicy, lub jej wyprostownienie, lub cofnąć się z linią zabudowy lub też wydzielić ze swych

gruntów przy parcelacji ich część na nowoprojektowaną ulicę.

Miejskie biuro regulacyjne, zanim wyda orzeczenie, bada skrupulatnie dany teren na miejscu, rozpatruje szczegółowo na planach, czy dana ulica w danym miejscu jest potrzebna, czy dana ulica ma lub będzie miała charakter głównego traktu komunikacyjnego, czy też ulicy lokalnej, czy kierunek ulicy odpowiada kierunkowi parcel, czy po oddaniu części parceli na ulicę, lub też cofnięciu się z linią zabudowy rozmiar parceli jest dostatecznie wielki dla zabudowy, czy nie pozostają drobne nieprawidłowe części parcel, niezdatne do zabudowy, czy nie można by ich skomasować etc. etc.

Wnioski miejskiego biura regulacyjnego są rozpatrywane na posiedzeniach Komisji, jeszcze raz badane, uzgodnione z osobami zainteresowanymi etc. Oczywiście tego rodzaju badania trwają nieraz dość długo, co jest jednak rzeczą niemięknioną, bo raz wydana decyzja musi być wykonana, a decyzja błędnie powzięta może mieć nieobliczalne skutki i uniemożliwić wszystkie racjonalne zamierzenia regulacyjne dla danej dzielnicy miasta.

Właściciele więc nieruchomości miejskich muszą być niejednokrotnie przygotowani na pewne ofiary i godzić się z tem, że ich pierwotne projekty muszą ulec zmianie; Art. 16 ustawy budowlanej mówi o tem, że gęstość zabudowania powinna być uormowana stosownie do przeznaczenia dzielnicy (handlowa, przemysłowa, mieszkaniowa); od

**Dziś w „Odeonie“ aktualność!**  
**Nad program:**  
**Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Częstochowy**  
 Jedyne, całkowite, własne zdjęcia „Odeonu”.  
**Powitanie na granicy Województwa i miasta. — Przy bramie Tryumfalnej Młojkiej powitał Dostojnego Gościa Prezydent miasta p. R. Jarmulowicz i Rada Miejska.**  
**Na Nowym Ryнку powitał Pana Prezydenta Ks. Bisk. Teodor Kubina i przedstawiciele miasta. — Bramą gminy żydowskiej. — Bramą kolejarską. — Bramą szlaków aukcyjnych. — U stóp Jasnej Góry powitał Pana Prezydenta organizacja powiatowa, przedstawiciele rolnictwa i gmin wciągając kilm z Godami Państwa. — Przeor OO. Paulinów w otoczeniu Zakonu wyszedł na powitanie Dostojnego Gościa... a bateria z Wałów Klasztoru oddała 21 strzałów na powitanie... — Pomnik Ks. Kordeckiego i fragmenty Klasztoru.**  
**Uroczyste Nabożeństwo przed Cudownym Obrazem na Szczyście wysłuchał Pan Prezydent ze Świtą... i trzydziestu tysięcznych tłumy wiernych. — Udzielenie błogosławieństwa Głowie Państwa i wiernym. — Dar od Przewoź. Paulinów. — Pan Prezydent z otoczeniem odwiedził Stację Młk. Pańską na wałach Klasztoru. — Pożegnanie Pana Prezydenta i odjazd.**  
**DZIS! NAJNOWSZY I NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM POLSKI!!!**

**DUSZE W NIEWOLI**  
 Wielki dramat współczesny, w-g powieści nieodżałowanej Bolesława Prusa. W rolach głównych: Najgenialniejszy aktor polski **LUDWIK SOŁSKI** oraz Alicja Halama, **ZOFJA BATYCKA** Miss Polonia, Marja Rudzka, Mieczysław Kybulski, Róścis, Mierzejewski, Lech Owron, Helena Larys Pawłowska, H. Kowalski, W. Łoskot i inni  
**NA SCENIE:**  
**Występy Warszawskich Artystów Rewjowych**  
 Rony Redaw, Marty Reby, W. Zwiłdżca i Z. Szczęśliwy z nowym, urocz. repertoriumem  
 Ilustracja muzyczna p. J. BURSICA. Ceny miejsc zwykłe.

tego zależy i odległość budynków od ulic, granic innych budynków, wymiary niezabudowanej powierzchni na działkach budowlanych.

Częstochowa nie posiada dotychczas ani jednej dzielnicy jednolicie zabudowanej; najbardziej jednolite pod tym względem są Nowy Rynek, I i II Aleja, które stanowią wyraźną handlową część miasta i są zwarcie zabudowane; okolica Jasnej Góry ma swój własny specjalny charakter. Inne części miasta nie mają wyraźnego oblicza; spotyka się w nich duże domy, małe domki, oficyny boczne przy frontach niezabudowanych, puste place, zakłady przemysłowe, sposób zabudowania ich jest różny, miejscami zwarty, miejscami wolny etc. Otóż przy układaniu planu regulacyjnego miasta należy podzielić miasto na szereg dzielnic o różnym charakterze zabudowania, zwartym, wolnym, o zabudowaniu wysokim, wielkimi kamienicami lub niskimi małymi domkami. Stąd wypływa np. konieczność zakazu budowania fabryk i zakładów przemysłowych w pewnych dzielnicach miasta, urządzaniu w nich wielkich składów drewna, węgla etc, co znnowu spotyka się z niezadowoleniem osób zainteresowanych. Art. 10 ustawy o prawie budowlanym w punkcie 2) przewiduje podział miejscowości na strefy według sposobu zabudowania jedno lub wielopiętrowego, zwartego, grupowego, luźnego lub mieszanego.

## Nota Z.S.S.R. do Polski w sprawie zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie

Warszawa. — Wczoraj około północy doręczona została p. ministrowi spraw zagr. Zaleskiemu w jego prywatnym mieszkaniu nota poselstwa Związku Socjalistycznych Republik Rad w Polsce. Treść noty jest następująca:

„Warszawa, dnia 28 kwietnia 1930 r. Panie Ministrze! Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zkomunikować, co następuje:

26 kwietnia b. r. zawdzięczając zbiegowi okoliczności, udało się zapobiec wysadzeniu w powietrze gmachu pełnomocnego przedstawicielstwa ZSSR w Polsce, skutkiem czego mógł zginąć cały personel.

Rząd związkowy, dopatrując się w powyższym terrorystycznym zamachu prób wywołania poważnych i daleko idących komplikacji w stosunkach pomiędzy rządem związkowym a Rządem, nie może nie zwrócić uwagi rządu polskiego na tę okoliczność, że powyższy zamach terrorystyczny mógł mieć miejsce tylko w warunkach, jakie wytworzone zostały ostatnio na skutek wzmocnionej antyradzieckiej akcji niektórych kół w Polsce i związanej z nią pewnej części prasy polskiej.

Działalność ta, która zwraca na siebie uwagę opinii publicznej nie tylko w Związku Radzieckim i w Polsce, lecz również i na całym świecie, ma na celu wytworzenie takiej atmosfery, która spowodowałaby zerwanie stosunków polsko-radzieckich i wynikające z tego następstwa.

Zamach z dnia 26 kwietnia wskazuje, że akcja ta nie waha się przed użyciem jakichkolwiek środków dla osiągnięcia swych występujących celów, zagrażających pokojowi świata.

Rząd związkowy, dążąc niezmiennie do rozwoju i wzmocnienia do przybranych sąsiedzkich stosunków z Polską, zmuszony jest stwierdzić, iż wspomniana działalność, pozostająca niewątpliwie również w związku z akcją pewnych międzynarodowych czynników, stwarza albrzymie niebezpieczeństwo nie tylko dla stosunków pomiędzy ZSSR, lecz i dla powszechnego pokoju.

Akt terrorystyczny z dnia 26 kwie-

tnia nie jest niestety wypadkiem o sobornym prób zamachu na pełnomocnego przedstawicielstwo ZSSR w Polsce.

Rząd związkowy zmuszony jest przypomnieć nieudany zamach Trajkowicza we wrześniu 1927, zamach w dniu 4 maja 1928 r. na handlowego przedstawiciela ZSSR w Polsce A. Lizarewa, napad z dnia 21 listopada 1929 r. na konsulat ZSSR we Lwowie i wykryty ostatnio terrorystyczny zamach na tenże konsulat, wreszcie zamach z dnia 7-go czerwca 1927 r., ofiarą którego był pełnomocny przedstawiciel ZSSR w Polsce L. Wojkow.

Stwierdzając, że mimo wyżej wymienionych poważnych wypadków tego rodzaju zamachy są w Polsce wciąż jeszcze możliwe, rząd związkowy uważa za konieczne podkreślić, że na tle wzmocnionej działalności kół antyradzieckich zarówno w Polsce, jak też i poza jej granicami, wypadek w dniu 26 kwietnia nabiera wyjątkowego znaczenia i jest jednym z elementów szeroko pomyślanej akcji zmierzającej do spowodowania konfliktu pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską.

Rząd ZSSR, zaniepokojony stanem stosunków radziecko-polskich, niejednokrotnie zwracał w przeszłości uwagę rządu Rzplitej Polskiej na konieczność stanowczego ukrócenia występnej działalności elementów awanturniczych w Polsce, zdających systematycznie do zakłócenia pokoju pomiędzy obu państwami.

Groźne ostrzeżenie, jakim jest nieudany terrorystyczny zamach 26 kwietnia br., zmusza rząd związkowy do zwrócenia raz jeszcze uwagi na niezwykle niebezpieczeństwo wytworzonej sytuacji i do obarczenia rządu Rzplitej Polskiej odpowiedzialnością za powzięcie przezeń konkretnych środków, mających na celu likwidację w Polsce niebezpiecznej sytuacji, w warunkach której zachodzą raz po raz wypadki prowokujące akty na ZSSR.

(—) Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny ZSSR. w Polsce Antonow Owiejenko”.

zabudowlanej są nawet bardzo korzystne dla osób zainteresowanych, a straty są tylko pozorne, a sprawa cała, owe posiadzenia o zbyteczne represje ze strony biur miejskich okazały się nieistotne i niesłuszne.

Ażeby uniknąć tych zarządów, aby osoby zainteresowane mogły się uchronić od niepotrzebnych kosztów, w razie niezatwierdzenia projektu budowlanego, byłoby rzeczą najpragmatyczniejszą, by właściciele terenów, pragnący budować przed zwróceniem się do odpowiednich architektów o sporządzenia projektu budowlanego zasięgali o opinię w biurze regulacji, jakiego rodzaju budynek będzie mógł być zatwierdzony w danej dzielnicy miasta.

Art. 17 wyżej wspomnianej ustawy głosi, że bloki budowlane powinny być tworzone w sposób, umożliwiający ich celowe ekonomiczne i hygieniczne zabudowanie a art. 10 w punkcie 1) c) przewiduje tworzenie placów publicznych, skwarów, parków etc.

Do spraw, związanych z hygieną budowlaną, należy np. sprawa budowania poprzecznych oficyn na małych parcelach, sprawa zabudowywania parceli z trzech lub czterech stron, przez co podwórza stają się zbyt ciasne, a domy za mało oświetlone i mało przewietrzane i tutaj znnowu wynikają zarządy z powodu uporu właścicieli terenów, którzy czują się pokrzywdzeni materialnie, że nie mogą gęsto zabudowywać swej parceli

Przy parcelacji terenów wypada

Przy parcelacji terenów wypada

Przy parcelacji terenów wypada

Przy parcelacji terenów wypada

**Zelio**  
 PASTA SZYBKO ZIARNA  
 TEPI TEPIA  
**SZCZĘRY MYSZY**  
 Ładne i wygodne stosowania  
 Bezgwałtownie pewny skutek!  
 W sprzedaży w aptekach, sklepach, kioskach, drogeriach, hurtowniach, magazynach, sklepach spożywczych, sklepach z artykułami gospodarstwu domowemu, sklepach z artykułami dla dzieci, sklepach z artykułami dla młodzieży, sklepach z artykułami dla kobiet, sklepach z artykułami dla mężczyzn, sklepach z artykułami dla dzieci, sklepach z artykułami dla młodzieży, sklepach z artykułami dla kobiet, sklepach z artykułami dla mężczyzn.

Dnia 2 Maja 1930 roku w kościele św. Jakóba o godz. 8 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę

Florjana i Jadwigi  
**BUCHACZÓW**  
o ezem zawiadamiają  
695 Córka i zięć.

niekiedy zaliczać część terenów do kategorii projektowanych placów publicznych i zieleniczym; staje się to niekiedy prawdziwym kamieniem obrazy dla osób zainteresowanych, które nieraz czują się pokrzywdzone wskutek niemożności przeprowadzenia swoich projektów parcelacyjnych.

To samo można powiedzieć o takich sprawach, jak niedostateczna wielkość parceli, niekorzystny jej kształt, zbytnia wąskość frontu; są to sprawy bardzo ważne, zarówno ze stanowiska urbanistyki, jak i higieny; niejednokrotnie przy zbyt niskiej szufladności parceli lub jej niekorzystnego kształtu, jak np. zbyt krótkiej długości i wąskości niema innego wyjścia jak komasacja. Nakonieć poruszyć trzeba i zagadnienie piękna miasta; wiąże się z niem ta sprawa jak konieczność cofania linii zabudowy od linii regulacyjnej ulicy, konieczność wyprostowania lub rozszerzenia ulic, konieczność bardziej estetycznego traktowania ogrodzeń placów niezabudowanych, unikanie malowania fasad domów lub sklepów jaskrawymi kolorami, zawieszania wielkich szyldów, urządzania reklam świetlnych lub zwykłych, estetycznego wyglądu budek ulicznych, umieszczania ich we właściwych miejscach, usuwaniu różnych szpetnych bud, komórek etc. etc.

Na dobro mieszkańców miasta przyczynić jednak trzeba, że wśród nich wzrasta stopniowo zrozumienie interesu miasta w sprawach budowlanych i w sprawach regulacji; dowodem tego jest fakt, że coraz większa ilość osób zainteresowanych zwraca się samorzutnie do biura regulacji, prosząc o radę i wskazówkę w sprawach budowlanych i parcelacyjnych i zapytując się, jak parcelować dany teren, czy dana parcela jest zdana do zabudowy etc.; są to objawy bardzo pożąsające i zdrowe, świadczące o tem, że ludność zaczyna sobie zdawać sprawę z ważności kwestji budowlanych, regulacyjnych i parcelacyjnych.

Pomimo tego jednak, nieświadomość, obawa, nieufność, a w szczególności wypadkach nawet zła wola zmuszają jeszcze w wielu wypadkach biuro regulacji i inspekcję budowlaną do represji, przewidzianych w ustawach. Iż to jest budowlanych w Częstochowie w sposób nielegalny różnych komórek, bud, domków, iżeł to razy z całą świadomością są obchodzone przepisy budowlane, iżeł to razy z tego powodu muszą być robione raporty policyjne, protokoły, nakładane kary, czynione żądania rozbiórki nielegalnie zabudowanych budowli, iżeł to razy przy budowie domów nie stosują się zainteresowani do zatwierdzonego projektu i samowolnie wprowadzają zmiany, iżeł to w sumie z tego powodu wynika żalów, pretensji, rozgoryczenia. Niekiedy powodem objęcia przepisów budowlanych jest nieświadomość i przekonanie, że biuro regulacji i inspekcja budowlana działają tylko na szkodę materialną właścicieli terenów, niekiedy powodem jest mniemanie, że w ten sposób można zaoszczędzić sobie kosztów związanych z legalizacją projektu budowlanego, co w praktyce okazuje się zawsze bardzo zawodnym niekiedy, niestety jest

powodem zła wola i nienawiść do władz budowlanych, dochodząca do tego, że grozi się czynną zemstą funkcjonariuszom miejskim przy spełnianiu ich obowiązków.

Najwyższy czas, by ludność zrozumiała, że urzędy regulacyjne i budowlane miejskie są postawione na straży interesów miasta i że mają one za obowiązek dbać o to, by przyszła Częstochowa była miastem pięknym, zdrowym, kulturalnym i wygodnym dla jej mieszkańców.

Trzeba jednak żywić nadzieję, że zdrowy rozsądek mieszkańców i przywiązanie ich do miasta rodzinnego wezmą w końcu górę nad rutyną, szablone i przesadą na polu budownictwa i że Częstochowa wyjdzie zwycięsko i na ten polu.

Dr. Stanisław Nowak,  
wice - prezydent m. Częstochowy.

**TELEGRAMY**

**BOLSZEWICY PRZYGOTOWALI ZAMACH NA OJCA ŚW.**

Rzym. — Z bardzo dobrze poinformowanego źródła donoszą o sensacyjnym wydarzeniu, utrzymanym dotąd w jak najściślejszej tajemnicy.

Oto w dniu 19 marca b. r. bolszewicy przygotowali zamach na Papieża Piusa XI.

Wysłali oni do bazyliki św. Piotra trzy agentki, ubrane za zakonnice, z rewolwerami, ukrytymi w rękawach habitów.

Na szczęście na godzinę przed rozpoczęciem mszy papieskiej, policja polityczna poznała i aresztowała zbrodniarki, uniemożliwiając im tem samym wykonanie potwornej zbrodni.

**PRASA NIEMIECKA O ZAMACHU.**

Berlin. — Prasa niemiecka w dalszym ciągu żywo interesuje się sprawą wykrycia bomby w gmachu poselstwa sowieckiego.

„Telegraphen Union” przytacza wersję, według której z dotychczasowych szczegółów śledztwa wynika ma, iż sprawcami zamachu byli przedstawiciele opozycyjnych kół sowieckich.

„Vossische Ztg.” podkreśla, że wynik ekspertyzy w pewnej części potrafił obalić pogłoskę, jakoby istniał plan wysadzenia w powietrze budynku poselstwa sowieckiego.

Z naciskiem podkreśla korespondent, że śledztwo prowadzone jest przez władze polskie z wielką energią i że stwierdza ono dobrą wolę strony polskiej w kierunku uniemożliwienia w przyszłości tego rodzaju incydentów. Dzięki temu, iż władzom polskim udało się wczasy wykryć zamach — kończy dziennik — do najważniejszych konsekwencji w całej tej sprawie prawdopodobnie nie dojdzie.

**NASTROJE MOSKIEWSKIE.**

Moskwa. — Na zlecenie, pochodzące widocznie z Moskwy, w różnych miastach zwłaszcza na Białorusi, odbyły się wiece protestacyjne z powodu zamachu na posła stow sowieckie w Warszawie.

Wszystkie gazety sowieckie drukują artykuły, oskarżające prasę polską o zajmowanie tendencyjnego stanowiska w sprawie zamachu.

Moskwa. — „Izwiestia” zamieszcza oświadczenie centralnego komitetu partji komunistycznej, udzie lające nagany redakcji „Komsomolskiej Prawdy” za artykuł, w którym zapowiada wojnę z Polską.

**KRWAWA SCENY NA DWORCU W BARCELONIE.**

Barcelona. — Przybył tu Jacques Comte, autonomista kataloński, skazany za usiłowanie dokonań królobójstwa i następnie ułaskawiony. Zebrany tłum przerwał kordon policji, która musiała wystąpić czynnie. Jest około 30 rannych, w tej liczbie Jacques Comte.

**PIRACI NA WODACH CHINSKICH.**

London. — Donoszą z Hong-Kongu o wzmożeniu się działalności piratów na wodach chińskich. Przed paru dniami pewien statek pasażerski kursujący na rzece kantonskiej pomiędzy Hungschau a Kantonem, wpadł na minę założoną przez piratów i zatonał wraz ze 100 pasażerami. Kapitan statku odmówił zapłacenia okupu, za co piraci postanowili się zemścić. Zakładanie min pod statki, które nie chcą się poddać, jest stosowane przez piratów na szeroką skalę.

**Awantury bezrobotnych w Łodzi**

**Posel komunistyczny Zarski podlega tłumy. Kobiety atakują policję kamieniami. Aresztowanie zbiegłego posła, który strzelał do policji**

Łódź. — W związku ze zbliżającym się 1 maja komuniści łódzcy rozpoczęli ożywioną akcję, mającą na celu wywołanie wśród bezrobotnych fermentu. Agitatorzy komunistyczni starają się wykozystać niechęć bezrobotnych tłumy i w tym celu chwytają się nawet wyraźnej prowokacji, jak to miało miejsce onegdaj w Zgierzcu.

Wczoraj rano komuniści usiłowali wywołać rozruchy na terenie Łodzi.

Przed kilku dniami woj. Jaszczolt interwenjował w min. pracy i opieki społecznej w sprawie przedłużenia zapomog zimowych dla bezrobotnych celem ulżenia ich ciężkiej sytuacji z powodu długotrwałego kryzysu w przemyśle.

Na skutek tej interwencji min. pracy przywrócił zapomogę na kwiecien tym bezrobotnym, którzy w marcu jeszcze zapomogę pobierali, a którzy obecnie ją wyczerpali. Ci jednak bezrobotni, którym żadne zapomogi już nie przysługują, zebrał się wczoraj rano przed lokalami, gdzie są uskuteczniwane wypłaty. Największa stosunkowo ilość ich zebrała się przed biurem wypłat przy ul. Matejki 7.

Moment ten dla swoich celów wyrotowych postanowili wyzyskać komuniści.

Już w czasie rannym przybyli do Łodzi dwaj poslowie komunistyczni: Kożek i Zarski, którzy wprost z dworca udali się na ul. Łomżyński, gdzie wykorzystując rozgoryczenie bezrobotnych, usiłowali przed loka-

lem wypłat urządzić wiec. Robotnicy jednak nie dali posłuchowi agitatorowi i spokojnie się rozeszli.

Pos. Zarski pospieszył wobec tego na ul. Matejki, gdzie rozgawłona przez niego grupa przeważnie kobiet, dopuściła się poważniejszych ekscesów, obrzucając policję gradem kamieni. Pos. Zarski usiłowal urządzić wiec. Ponieważ wiec nie został zgłoszony, policja wezwala do rozjęcia się. Kiedy to nie poskutkowało, tłum poczęto rozpraszać. Wówczas pos. Zarski czynnie zaatakował policję. W pewnym momencie dobył rewolweru i począł strzelać w kierunku policji. Dowódca oddziału policji, nie chcąc dopuścić do rozlewu krwi, polecił rozpedzić tłum bez użycia broni. Kiedy jednak na policję w dalszym ciągu posypał się grad kamieni, policja odala salwę w powietrze na postrach. To dopiero poskutkowało, gdyż nieliczna grupa, pozostała jeszcze na miejscu wraz z pos. Zarskim, rzuciła się do ucieczki. Wskutek awantur trzy osoby odniosły lekkie rany.

Władze sądowe po zlikwidowaniu awantury poleciły pos. Zarskiego aresztować na skutek pochyczenia go na gorącym uczynku zbrodni pospolitej. (Kazało się jednak, że Zarski uciekł. Zdołano go je inak pochwyć w dworcu w Koluszach. Sprowadzone go do Łodzi, a stąd dopiero wysłano do Sieradza, gdzie osadzono go w więzieniu. Awantury sprowokowane na rozkaz partji komunistycznej zostały więc s tłum one w zarodku.

**MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA BANKIERÓW.**

Paryz. — Dyrekcja Banku Wypłat Miedzynarodowych zwołana 1-go maja do Brukseli miedzynarodowa konferencja bankierów, podczas której omawiana będzie sprawa subskrypcji akcji Banku oraz kwestja pożyczki 300 milionów dolarów dla Niemiec.

**WRZENIE REWOLUCYJNE W INDIACH.**

London. — Donoszą z Madrytu, że w niedziele doszło w mieście do poważnych rozruchów pomiędzy demonstrującym tłumem zwolenników Gandhiego a policją, która musiała się uciec do użycia broni. Dwie osoby zostały zabite, a trzy ciężko ranne. Straty policji wynoszą kilku rannych, w tej liczbie zastępca komendanta policji.

Akcja zmierzająca do bojkotu towarów angielskich przybera coraz szersze rozmiary. Jeden z korespondentów pism angielskich donosi, że poza agitacją nacjonalistyczną Gandhiego wśród nacjonalistów hinduskich nurtują tajemne prądy rewolucyjne, które powoli ogarniają całe Indie, dążąc do całkowitego usunięcia panowania angielskiego.

London. — Donoszą z Kalkuty, że wobec zaostrzenia się sytuacji w Indiach wicekról przywrócił moc prawa o cenzurze prasy z r. 1910. Wszystkie dzienniki zostaną poddane ostrej cenzurze.

**WALDEMARAS POSEM LITWESKIM W BERLINIE.**

Kowno. — Olbrzymią sensację wywołała wiadomość, że poseł litewski w Berlinie — Sidzikauskas, który bawi w Kownie niedawno, sprawozdania z niemieckiej polityki agrarnej, ma objąć stanowisko posła litewskiego w Moskwie, pod czas gdy Waldemaras, jako znany przyjaciel Niemców objemie stanowisko posła litewskiego w Berlinie.

**JACHT VANDERBILTA WYLECIAŁ W POWIETRZE.**

London. — Prywatny jacht miljonera, Vanderbilt, wyleciał w powietrze w porcie nowojorskim. — Przyczyną katastrofy był wybuch zbiornika z benzyną.

**280 OSÓB UTONEŁO W RZECIE.**

London. — Jak z Kalkuty donoszą, na rzece Jamuna we wschodniej Bengalii, podczas gwałtownej burzy rozbił się i zatonał parowiec „Kondor”. Z 300 pasażerów, znajdujących się podczas burzy na pokładzie, zdołano zaledwie 20 osób wyratować, podczas gdy reszta znalazła śmierć w nurtach rzeki.

**„JEDEN NARÓD — DWA PAŃSTWA”**

Paryz. — Kanclerz austriacki Schober przyjął we wtorek dziennikarzy francuskich. Na zapytanie przedstawiciela „Journal des Debats”, jak sobie wyobraża przyszłe stosunki austriacko-niemieckie, określił je krótko: „Jeden naród, dwa państwa”.

**ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W STAMBULE.**

Stambuł. — Policja turecka dokonała w Konstantynopolu aresztowania trzech komunistów, robotników, zatrudnionych w przemyśle tytoniowym. Władze śledcze wykryły istnienie całej organizacji komunistycznej, na której czele stoi młody Turzek, który otrzymał wykształcenie w Rosji sowieckiej i który nazywał się Mussolini-Ahmed. Temu ostatniemu udało się jednak zbiec za granicę.

**STRAJK W PRZEMYSLE WELNIANYM.**

London. — Strajk w przemyśle wełnianym trwa w dalszym ciągu bez widoków prędkiego zakończenia. Strajkuje 50 tys. robotników.

**AGITACJA REPUBLIKANSKA W HISPANII.**

Madryt. — Przywódca socjalistów Goria Prietoz w czasie wygłoszonego odczytu czynił koronę odpowiedzialną za dyktaturę. Prietoz apelował do partji lewicowych, ażeby starały się wprowadzić ustrój republikański, uciekając się w razie potrzeby do akcji rewolucyjnej. Wreszcie Prietoz zdecydował, że Hiszpania nie pozwoli rządzić się ambasadorowi zastępującemu nieudolnych potomków króla. Odczyt Prietoz przerywano często okrzykami: „Niech żyje republika!”

**KOBIETY SIEDZIAMI W TURCJI**

Paryz. — Z Angory donoszą, iż ukazał się tam dekret Kemala Paży, na mocy którego po raz pierwszy w historii Turcji dwie Turczynki zostały manowane sędziami.

**MOTORYZACJA ARMII CZERWONEJ.**

Ryga. — „Komunist” zamieszcza artykuł o motoryzacji armji sowieckiej. Pismo zaznacza, że w najkrótszym czasie należy doprowadzić liczbę samochodów wojskowych różnego rodzaju nie wyliczając czolgów w armji sowieckiej do 200 tysięcy. W związku z tem władze sowieckie opracowały plan rozszerzenia sieci dróg oraz podjęcia napraw mostów szczególnie w miejscowościach nadgarnicznych celem umożliwienia ruchu automobilowego. Jednocześnie założo-

no kilka szkół kierowców samochodowych celem przygotowania potrzebnych kadr dla obsługi samochodów i czolgów.

**NOWE PROWOKACJE NACJONALISTÓW PRUSKICH.**

Królewiec. — Frakcja nacjonalistów w sejmie pruskim wniosła interpelację z żądaniem wstrzymania poleceń na otwarcie polskich szkół mniejszościowych na terenie wschodnio-pruskim, ponieważ „szkoły te są zbyt liczne”. — Interpelacja protestuje przeciwko zatrudnieniu w szkołach nauczycieli z Polski, których rzekomo opłaca rząd Polski.

**W SZANGHAJU ARESZTOWANO 100 KOMUNISTÓW.**

London. Donoszą z Szanghaju, że dzień 1 maja zapowiada się burliwie. Policja aresztowała zgromadzonego 100 agitatorów komunistycznych, którzy usiłowali urządzić wiec na terytorium koncesji europejskiej. Skoniskowano znaczną ilość bibuły agitacyjnej.

**WZMOŻONA AKCJA KOMUNISTÓW WILENSKICH.**

Wilno. — Noc wczorajszej na terenie miasta ujęto 4 kolporterów ulotek komunistycznych i w dzielnicy żydowskiej ujawniono dwa sztandary zawieszane na przewodach telegraficznych. Sztandary zdjęta straż ogniowa. Jednocześnie, w związku ze wzmożoną agitacją komunistyczną, władze zwróciły baczną uwagę na peryferje miasta, gdzie usiłują zbierać się komunisty w celu odbycia masówek. Wczoraj w południe zgromadzenia takie zostały przez policję rozproszone w dzielnicach Dolnej i Rzeszawskiej.

Wilno. — Wileńskie władze starościskie nie zatwierdziły zorganizowanego niedawno komitetu 1-majowego, w skład którego wchodził przedstawiciel lewicy PPS i komunistów. Komitet ten opraco wywał plan obchodu w dniu 1 maja i wystąpię ulicznych.

**Ogłoszenie.**

Syndyk Tymczasowy masy upadłej: Mosses vel Mosses Nordki Heiberga w Częstochowie.

Zgodnie z decyzją Wydziału Zamieszczonego Piotrkowskiego Sadu Okręgowego w Częstochowie z dnia 28 kwietnia 1930 roku, mocą której wyznaczony został sześciotygodniowy termin do ostatecznego sprawdzenia wierzytelności wzywierzycieli masy upadłości, którzy jeszcze wierzytelności swoich nie sprawdzili, by zgłosił się z tytułami wierzytelności bądź osobiste, bądź przez swoich pełnomocników w stałych terminach sprawdzonych, wyznaczonych przez Sądziego Komisarza w dniu 2 i 3 lipca br. o godz. 10 rano w sali czwartej w Wydziale Zamieszczonego Piotrkowskiego Sadu Okręgowego w Częstochowie, Al. 51.

Syndyk tymczasowy: E. Krauskopf, Adwokat

352 WALIZKI z oryginalną, gwarantowaną, wulkanizowaną Hbry poleca: Wytwarzane przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spadkowej dom p. Wolfowiczowej

OPENIC się lub wyjeźdż zamaj najtaniej mając gotówkę, która osiągnęła motess kupując 1 k. Lt. Państwowej za 10 zł. w kolekturze Jozefa Hlawskiego, Sosnowiec, 3-go Maja 23. Hlawski — zapłać po otrzymaniu. 0111-7

DWA pokoje umeblovane do wynajęcia Al. 33. Dorożca wskaze w godzinach od 1 do 3 i od 7 do 9 wieczór 750

ZGUBIONO kwit lombardu Spółdz. Banku Ludowego nr. 12572 738

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, trema, otomany, kozetki, lozka, materace. 1-sza Al. nr. 12 — Glinski

MOTOCYKL 2-wu cylindr. silnyej szwajcarskiej fabr. „Motocast” z biegami 4 HP. w doskonałym stanie do sprzedania. Cena 1000 zł. Janczyński, Myszków. Południaka.

GABINET KOSMETYCZNY O. Beklemiszewej-Stanukowicz, III Al. 62. Wszelkie zabiegii kosmetyczne oraz usuwanie brodawek i kurazejek. Manicure, Przyjmuję od 10 do 2-jej i od 4-aj do 7-jej 709

DO SPRZEDANIA domy z ogrodami od 4 tysięcy zł., place do budowy, ziemia na morgi, gospodarstwa, sklepy z mieszkaniami i restauracje, cukierni, piwiarne. Wiadomości Al. 28 — Kowalski 440

CZYTELNA „NOWOSCI”, II-ga Al. 40, 1-sze pietro front, wypożycza bez kaucji ostatnie nowosci doby dzisiejszej 475

DO SPRZEDANIA plac 900 m² ul. Lasgiewicz, obok koziar. Zaczęty piasek i woda na miejscu, cena b. przystępna. — Wiadomości Nadzyczna 66 — T. Mercik

MAJĄTKI ziemskie, domy, wille, sklepy plac, poleca Starkiewicz, Wilsons 22

ZGINELY dowody osobiste wydane przez P. K. P. emerytów Jozefa Podolskiego nr. 18867 i Marij Podolskiej nr. 22550

SPRZEDAŻ kalfi Matowich, wprost z fabryki, kalca egzystująca od roku 1904 — 1 Al. 10, tel. 7-47.

**LOS** do 1-ej klasy  
21 Lot. Państw.  
POLECA  
Najczęściwusza Częstochowska kolektura  
PRZY KSIĘGARNI  
**ANTONIEGO EGERA**  
(Al. 1 i Nr. 14)  
Co drugi los wygrywał

# Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

**Dziś!** Najpotężniejszy Film świata!  
Najbardziej wzruszająca opowieść miłosna!  
Największe arcydzieło dźwiękowe!  
**Dziś!**

## Białe Cienie

zakrojone na olbrzymią niespotykaną dotąd skalę monumentalne arcydzieło dramatyczne, stanowiące nową kartę w dziejach kinematografii. Na tle najbardziej egzotycznego zakątka kuli ziemskiej rozgrywa się dramat miłości i dramat społeczny.  
Na taki film czeka się całymi latami!  
Takiemu filmowi nie wolno nie widzieć!

**NAD PROGRAM:**  
Piękny fenomenalny dodatek śpiewno-muzyczny M. G. M.  
ZDJĘCIA Z POBYTU

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Częstochowie w niedzielę 27-go b. m.

# KRONIKA

Czwartek  
1  
MAJA

**Dziś — Filipa**  
Jutro — Anaszego  
Wschód słońca o godz. 4.70  
Zachód o godz. 19.03  
Kalendarz historyczny:  
1/V. 1576 r. Koronacja  
Stefana Batorygo i Anny Jagjiellonki.

— **Nabożeństwo majowe.**  
Cześć Marii Panny, wypływająca z zbiorowego uczucia społeczności katolickiej, przybrała najrozmaitsze formy: modlitw, litanii, procesji, nabożeństw i pielgrzymek.

Jeden miesiąc w roku w szczególności doprasza się o patronat Marii — miesiąc wiosny i kwiatów, budzącej się lub już bogato wybruszonej natury — tym miesiącem jest maj.

Od połowy XVIII w. odprawia się też na całym świecie o roku przez ten miesiąc piękne nabożeństwo majowe. Powinno się ono odbywać przed tym ołtarzem, gdzie się przechowuje Najświętszy Sakrament. Kapłan przybrany w koście, stułę i kapę intonuje litanie o Najświętszej Marii Pannie („lorętańska”), „Pod Twoją Obronę”, na stopnie odczytuje wiersz i modlitwę „Łaskę Twoją”. Po modlitwie czyta odpowiednie rozważanie lub wypowiada krótką naukę o Najświętszej Marii Pannie, poczem chowa Najświętszy Sakrament, u dzieliwszy poprzednio błogosławieństwo na „Tantum ergo”.  
Po wsiach wczorami lud gromadzi się przed figurami Matki Boskiej, kwiatami przystrojonemi, i śpiewa litanie i pieśni wśród uroczej ciszy wczorajnej.

— **Majowe nabożeństwa w kościołach Im. Marij.**  
Majowe nabożeństwa w kościołach Im. Panny Marij w III Alei odbywać się będą codziennie od czwartku o godz. 5 i 7 pół po południu, a rano o godz. 7 i pół.

— **Z dnia misyjnego w Częstochowie.**

W niedzielę 27 b. m. zorganizowany został ku czci M. B. Dobrej Rady dzień misyjny, rozpoczęty nabożeństwem o godz. 8-ej rano w kościele św. Zygmunta, poczem odbywała się sprzedaż uliczna znaczna na wykup niewolników która dała 259 zł. 39 gr. czystego zysku, a wczoraj w sali katedralnej Wiel. Patron ks. M. Wróblewski wygłosił kolokwizyjną przemówienie, zapraszając, iż sam Chrystus włożył na Kościół obowiązek nawracania pogan słowami: „Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody”, przedstawiając zarazem pełną trudność i poświęcenia pracę Misjonarzy na dalekim kontynencie.

Następnie odegrany został dramat, p. t.: „Fabiola - patrycjuszka rzymska.” Wykonywanie było bez zarzutu. Doskonale wywiązały się ze swych ról: p. Maciałowski, p. Szerler, p. Henczkowska, a p. Poliszewski w podwójnej roli, jako dzielny reżyser i utalentowany wykonawca. Bardzo byłoby pożądanem, aby podobny dzień misyjny urządzano przynajmniej raz do roku, zwłaszcza w celu uświadamiania szerszych warstw społeczeństwa, dla których akcja misyjna, to jeszcze, niestety, „terra incognita”. W.

— **Recital prof. Z. Drzewieckiego.**  
Wielkie zainteresowanie w kołach miłośników muzyki wywołała niewątpliwie wiadomość, że wkrótce zawita do naszego miasta i da się słyszeć na własnym recitalu jeden z najznakomitszych pianistów polskich prof. Zbigniew Drzewiecki. Prof. Drzewiecki, znany zaszczyci-

nie zarówno w kraju, jak i zagranicą należy do tej rzadkiej kategorii prawdziwych, rzetelnych artystów, którzy nie oślepiają publiczności błaskami mniej lub więcej tanich efektów, lecz w grze swojej realizują muzykę i tylko muzykę — o wyrazie najszlachetniejszym, pełnym prostoty i szczeroci.

Drzewiecki, który został niedawno obrany prezesem Polskiego Towarzystwa Muzycznego, jest również jednym z najwybitniejszych i najbardziej kompetentnych jej propagatorów, osiagając w tej dziedzinie niezmiernie wielki i zasłużony sukces.

Niewątpliwie zapowiadany recital odbędzie się jak najszerszym echem w świecie muzycznym Częstochowy.

Recital odbędzie się w dn. 7 maja w sali Kamealnej.

— **Z teatru „Rozmaitości”.**  
W czwartek o godz. 8-ej m. 30 wiecz. po cenach znizonych (od 1 do 2 zł. 60 gr.) kapitałna komedia w 3-ach aktach M. Bałuckiego: „Pan radca urządzący”.

— **Z klubu „Victoria”.**  
Zarząd klubu „Victoria” za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że w niedzielę, dn. 4 b. m., bez względu na pogodę odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu klubu. Członkowie klubu oraz delegacja otrzymają specjalne zaproszenia.

### Stanowisko Magistratu w sprawie zaopatrywania w żywność bezrobotnych

W tych dniach do p. Prezydenta Jarmulowicza zgłosiła się delegacja kupców sekcji spożywczej w sprawie wszystkich w Województwie starań o zaopatrywanie w żywność bezrobotnych, którzy dotychczas otrzymują produkty spożywcze wyłącznie z „Jedności”. Jak wiadomo p. Wojewoda przyrzekł swego czasu delegacji interwenjować w tej sprawie u naszych władz miejskich. Delegaci jednakże dowiedzieli się z zdumieniem od p. Prezydenta, że bezrobotni będą nadal zaopatrywani w żywność przez „Jedność”, gdyż Magistrat nie będzie wydawał bonów żywnościowych do żadnych innych sklepów w mieście, z powodu trudności technicznych i rachunkowych przy przeprowadzaniu tego rodzaju transakcji. Co najwyżej Magistrat na żądanie władz może wypłacać bezrobotnym zapomogi pieniężne.

Przykra to jest sprawa, że Magistrat nasz zajął tak nieprzychylnie stanowisko względem kupiectwa, obciążonego nadmiernie różnymi podatkami, a nie mogącego naleć się do prosperować, wskutek kompletnego zastoju w handlu. Nawet względy kupieckiej konkurencji przemawiają za tem, że zaopatrywanie w żywność bezrobotnych nie powinno być zmonopolizowane. Stwierdzono niejednokrotnie wypadki, że bezrobotni, nie mając pieniędzy na reparację obuwia lub inne domowe wydatki, sprzedają cukier lub słoninę po tańszej cenie, żeby osiągnąć niezbędne im kilka złotych. Z tych przeto względów byłoby rzeczą więcej celową, aby zapomogi dla bezrobotnych były wydawane w gotówce.

# O złagodzenie klęski bezrobocia w województwie kieleckim

## Narady prezydentów miast wydziałonych w Kielcach. Pozycki dla ośrodków przemysłowych. Popieranie budownictwa prywatnego

Ostatnio odbyła się w Kielcach, w gmachu województwa, pod przewodnictwem p. wojewody Paciorekowskiego, konferencja prezydentów miast wydziałonych w województwie kieleckim.

W konferencji tej m. in. brali udział starosta Boxa, prezydent Willner, prez. Madeyski, prez. Michel, prez. Wolff i prezydent Jarmulowicz. Ze strony województwa obecni byli: naczelniczy Serafin, Zwoliński i Kolański, radcowie Rejowski i Motal i inż. Krajewski.

Konferencja zwolana została przez wojewodę Paciorekowskiego i miała na celu omówienie niezwykłego doniosłej dla województwa kieleckiego sprawy złagodzenia bezrobocia.

Pięciodziesiętna konferencja, pod czas której wszyscy prezydenci zabierali głos w tej sprawie, nie doprowadziła do żadnych pozytywnych rezultatów.

Obecni zapoznali się z materiałem, ilustrującym stan bezrobocia w woj. kieleckim. Według danych

statystycznych ilość bezrobotnych w naszym województwie wynosi 53 tys., a suma, jaką pochłonęły wypłaty zasiłków dla bezrobotnych, w czasie istnienia funduszu bezrobocia wynosi 90 milj. zł.

Wszyscy mówcy zgodnie podkreślili, że złagodzenie bezrobocia jest możliwe jedynie przy wydaniu pomocy rządu, zważywszy, że prawie wszystkie samorządy znajdują się w opłakanych warunkach finansowych, o czem najlepiej świadczy budżety poszczególnych miast, w których wydatki przewyższają dochody.

Pozatem stwierdzono, że kadry bezrobotnych powiększa stale ludność wiejska, która wskutek kryzysu rolnego, masowo przybywa do miast.

W końcu, dla złagodzenia obecnej kryzysu powzięto następujące uchwały: 1) udzielić pożyczek pewnym gałęziom przemysłu, zatrudniającym największy odsetek bezrobotnych, 2) popierać budownictwo prywatne.

### Recital Artura Hermelina

Zarząd budowy Teatru w myśl zapow. edycznego programu szerzy stale kulturę muzyczną przez urządzanie koncertów i sprowadzanie sił wybitnych. Do jednego z lepszych koncertów instrumentalnych zaliczyć należy „recital” doskonałego pianisty Artura Hermelina, artysty c wybitniej kulturze muzycznej, którego gra owiana jest potężnym i szczerą poezją, oraz odzuciem stylów, przy przejrzystej jak kryształ czystości subtelnej techniki. Fortepian w wykonaniu Hermelina przemawia do dusz słuchaczy czarem prawdziwego piękna, niecząc wrażeń skończoności artysty. Na olbrzymi program złożył się szereg utworów Bacha, Brahmsa, Beethovena, Tannmanna, Liszta, Albenitza i Chopina, zwanego przez świat muzyczny Kafelem fortepianu.

Muzyka Chopina odrębnością swą i uczuciem, jak gwiazda pierwszej wielkości, jasnie wśród utworów wszystkich stylów, a w wykonaniu tego pianisty znalazła świetnego tłumacza, bowiem Artur Hermelin należy do pianistów utalentowanych o głębokim uczuciu, które ujawniło się w mazurkach, balladach i etc. W utworach nowoczesnych jaśniał wytworną techniką i pomysłowością kontrastów, olbrzymia ta jego technika łatwo pokonywała trudności w utworach Brahmsa, a w utworach klasycznych przewyższała w interpretacji swęj, zwłaszcza w „Particie c-mol” Bacha właściwy poziom. Rozentuzjowana publiczność frenetycznymi oklaskami nagradzała wykonawcę za ucztę artystyczną. b.mol.

### W sprawie podatku przemysłowego od rzemieślników.

W związku z sprawozdaniem z nadzwyczajnego zebrania rzemieślników prosiemy jesteśmy o następujące wyjaśnienie:

W końcu przemówienie radny Izby Rzemieślniczej p. A. Musiał zaznaczył, iż rzemieślnik, który pracuje sam z jedną siłą pomocniczą, z uczniem lub czeladnikiem, bez motoru nie jest obowiązany do płacenia podatków skarbowych. Otóż zwrotu tego nie należy rozumieć, że taki rzemieślnik jest zwolniony od wszystkich podatków skarbowych, lecz jedynie tylko od podatku przemysłowego. — Ze sportu.

Niedzielne rozgrywki o mistrz. kl. A wysunęły niespodziewanie na pierwsze miejsce KKS. „Derby” zsztorocznych maruderów przyniosły zwycięstwo KKS-owi w stosunku 1:0. Mecz został przerwany z powodu awantur, Warta zesłała do boiska. Wynik ostateczny przeto uzależniony będzie od weryfikacji. Sędziował p. Kazibudzki z Sosnowca.

Niespodziewane i znaczne porażki poniosły w meczach zamiejscowych Victoria i Skra. Rozegrany w Zawierciu mecz Warta—Victoria,

dał zwycięstwo gospodarzom w stosunku 6:3, przyczem Victoria prowadziła 2:0. Do wyniku przyczyniło się nieudolne sędziowanie p. Szerera, którego debiut w kl. A, wypadł fatalnie.

Skra została pokonana przez Ruch w Sosnowcu w wysokim stosunku 7:0. I tu w wybitnie mierze do wyniku przyczyniło się sędzia. Warta i Ruch będą prawdopodobnie na własnych boiskach niepokonane.

### — Bieg na przełaj, jako otwarcie sezonu sportowego.

Miejski Komitet W. F. i P. W. urządził w dniu 4 maja b. r. (niedziela) bieg na przełaj, jako otwarcie biejącego sezonu sportowego. Trasa 3 km. Udział wzięli wszyscy stowarzyszeni (członkowie klubów, organizacji, stowarzyszeń sport. i P. W.) od lat 18-tu. — Ubiór lekkoatlet. Zgłoszenia do Magistrata pokój nr. 3. Zbiórka za wodników na placu obok kościoła św. Barbary o godz. 8-ej. Start (punktualnie o godz. 9-ej) zostanie poprzedzony badaniem lekarskim.

Nagrody: artystycznie wykonane medale sport. i dyplomy. Niewątpliwie zapisy do biegu będą napływały nader obficie, a bieg wywoła duże zainteresowanie.

### — Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.

W tygodniu od 20 do 27-go b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 25 wypadków zaszłańbień na choroby zakaźne, w tem na odrę 19, błonnicę — 1, płonnicę — 1 i na tyfus brzuszy — 4.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 40 chrześcijan i 6 żydów, łącznie 46 osób.

### — Nocny dyżur aptek.

W nocy z dnia 30-go na 1 bieżącego etwarci b. m. nastąpiło: a) 2 b. 1 p. Soszalskiewicza — Nowy Rynek nr. 6 p. Włoskiego — Kordeckiego nr. 27

### — „Powiedzieli jaskółki, że nie dobre są spółki”.

Mateusz Niedostatkiewicz (św. Barbary 20) i Józef Niedostatkiewicz (Ciemna 26) zameldowali policji, że w listopadzie 1929 roku wspólnie ze swoim bratem Wiktoorem oraz Stanisławem Glińskim założyli warsztat do wyrobu figur gipsowych. Który prowadzili do stycznia 1930 roku. W dniu 4 lutego r. b. Wiktor Niedostatkiewicz z Glińskim bez wiedzy pozostałych samowolnie otworzyli warsztat, znajdujący się tam tower wyprzedzali i warsztat poprowadzili sami, nie dopuszczając ich do spółki. Dochodzenie w toku.

### — Na kradzieży węgla w hucie.

W nocy na 29 b. m. zostali schwytani na kradzieży węgla z placu huty szkła „Zacisze”; Lenderuk Andrzej, zam. we wsi Wędry i Kupczyk Konrad, zam. w Kawodrzy Górnej.

### — Kradzież z mieszkania.

Cymerman Basza (Ogrodnia 14) zameldowała policji, że przed dwa tygodniami skradziono jej z mieszkania 5 zł., kamazę męską i obrus.

### — Czyje rowery?

W tut. Wydziale śledczym znajduje się kilka sawarów, pochodzą-

cych z kradzieży, dokonanych w Częstochowie w różnych okresach czasu. Zainteresowani mogą zgłaszać się do Wydz. Śl. w godzinach urzędowych, celem rozpoznania.

— **Walzka łupem złodzieja.**  
Orlik Łaja (Nadrzečna 73) zameldowała policji, że z mieszkania zamkniętego skradziono jej walizkę, zawierającą garderobę, wartości 320 zł.

## Ostatnie wiadomości

### WIZYTA MIN. PATKA.

Moskwa, 30.4. — Minister Pałteck złożył Litwinowemu wizytę i wyraził radość z powodu nieudania się zamachu na poselstwo sowieckie, przyczem zapewnił przed stawiciela Sowietów, że rząd polski dołoży wszelkich starań, aby wykryć sprawców zamachu. **ARESZTOWANIE 3 AGITATORÓW.**

Wilno, 30.4. — Wczoraj grupa komсомоłców usiłowała urządzić masówkę. Policja jednak przeszkodziła tym zamierzeniom, aresztując trzech agitatorów. W czasie prowadzenia aresztowanych do komisariatu jeden z policjantów uderzony został kamieniem w głowę. Z zamieszania skorzystał jeden z agitatorów, który zbiegł. Dwóch pozostałych doprowadzono do komisariatu.

### WIZYTA KONNE W NICEL.

Nawca, 30.4. — W ostatnim dniu zawodów hippicznych w biegu 500 m. z jedną przeszkodą o nagrodę kawalerji francuskiej i miejsce zdo był prof. Guidin de Vallerin. Kap. Królikiewicz na Drenie zdobył w tym biegu 5-te miejsce. W biegu o puchar narodów zwyciężyła ekipa włoska.

### OFIARY.

Na kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec.  
A. Kautz składa 5 i 1 wzywa pp. Belkogo, Bindera, Reimschüssela i Zakrawskiego.

### OGŁOSZENIE.

E. 5238/29  
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, kewu III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 6 maja 1930 roku od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Kordeckiego nr. 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Karola Bukury, mieszkającego w Warszawie, m. 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Karola Jagody, mieszkającego 2 krów, buhaja, jałowki i 2 koni, ocenionych na zł. 1900. — Dnia 27 marca 1930 roku.

### E. 196/27

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, kewu III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 8 maja 1930 roku od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Wawrzyni nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Karola Jagody, mieszkającego 2 krów, buhaja, jałowki i 2 koni, ocenionych na zł. 1900. — Dnia 27 marca 1930 roku.

### Komornik Józef Kossek.

POKOJ ładnie umebowany, słoneczny a elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. Pożądane z całodziennym utrzymaniem. Wład. ul. Dąbrowskiego nr. 5-6. Miesz. 5, 12 piętrowy, front 75z

**CZYJE WESLE?** Urząd gm. Huta Śląska otrzymał w tych dniach w zapieczonej kopercie od niewiadomego nadawcy 3 blankiety wkladkowe po 200 zł. z podpisem Ludwika Mikolajczyka. Nieznając powodu dla którego wklejka nie nastąpiła nadane Urząd Gminy skierował je do Adm. „Gońca” do dyspozycji osoby zainteresowanej, za zwrotem kosztów niniejszego ogłoszenia.

**POTRZEBNA** ekspedientka do sklepu i pomocy biurowej, wymagane: biegłość w obrachunkach i ładny charakter pisma. — Oferty skier. „Gońca” sub. „Uczciwa”

**PO CENACH** znizonych mięso karkasów 1 kg. — 1 zł, szynka 1 kg. — 1 zł, kiełbasa 1 kg. — 2 zł. w sklepie Witkowskiego, Mała 2.

**POKOJ** umebowany wyjątko, ślaska 4 m. i prawy partner 1327

**ZGUBIONO** portfel zawierający dowód osobisty na imię Stanisława Łagiewaldkiego. pow. Radomskiego 1330

**UNIEWAZNIAM** straconą owalską w bilanco z wstawiem. Ludwika Nowaka 300 zł, Stefan Obrzecki 100 zł, Jan Izydor 100 zł, Stanisław Sitkiewicz 300 zł, Franciszka Hoffman 1,900 zł, oraz dokumenty na imię Stanisława Sitkiewicza 1331

**POKOJ** umebowany słoneczny w drodze miastu do wynajęcia. Wiadomość „R. Nowa” Aleja 21.

**ZGUBIŁ** gotówkę biały swany wieniarz z piórem szarem w szkrzynie. Ktoby wiedział gdzie się znajduje lub też takowe ogłoszenie jako przybłąkające, proszę o zwrot ul. Krótka 11 za nagrodą. 1329

**POKOJ** umebowany z oddzielnym wejściem wyjątko, Aleja 35 m. 9 1333

**ZGUBIONO** kwiat lombardu Spółdzielczego Banku Ludowego nr. 431 75z

**ZGUBIONO** legitymację Kasy Chorych w na imię Rajmundo Glowackiej nr. 44450

**ZGUBIONO** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Regijny Truskolaskiej 1325

**ZGUBIONO** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Ociepa nr. 18489

**POKOJ** do wynajęcia z całkownym utrzymaniem. Warunki przystępne — Kolonistki 20, wajska od Dobrej 1332z

**Historja „BIAŁYCH CIENI” które zburzyły raj na ziemi**  
dział w kl. „CASINO”

Do

PP. Lekarzy, Lekarzy-Dentystów, Farmaceutów Urzędników, Felcerów i innych Pracowników P. K. Ch. w Częstochowie.

Wszczęświatowy kryzys ekonomiczny, który postawił miliony pracowników wobec widnia głodu, nie ominął i Polski. Kryzys ten, choćby nawet głębszy niż w krajach Zachodu jest dla nas szczególnie groźny jako dla państwa młodego, pozbawionego zasobów. Są chwile w życiu Narodu, kiedy wołać należy „Wszyscy na pokład” „Spieszcie wszyscy bronić Ojczyzny przed niebezpieczeństwem”. I taka chwila nadeszła. Niewolno nam ludzi się, że Państwo weźmie na siebie obowiązek zarządzenia złemu. Niewolno nam z założeniami rękami patrzeć, jak Państwo borykać się będzie z trudnościami. Musimy zerwać z przysłówiem „Jakoś to będzie”.

Część frontu walki z groźną nędzą winno objąć samo społeczeństwo. Bezrobotnym należy się pomoc nie tylko od Rządu, lecz w niemieńszym stopniu od społeczeństwa.

Akcja pomocy bezrobotnym została już podjęta przez miejscowe społeczeństwo.

Oto z inicjatywy grona osób z P. Dr. Józefem Marczyńskim na czele w mieście naszym powstał Komitet Społeczny niesienia pomocy bezrobotnym. Protektorat nad Komitetem objął Ks. Biskup Kubina. Zadaniem naszym, jako pracowników Instytucji Opieki Społecznej, jest poprzeć tą ze wszech miar pożądaną inicjatywę, bo ktoż może lepiej rozumieć potrzebę takiej akcji, jak pracownicy Kasy Chorych, którzy codziennie przy swych czynnościach zawodowych osobście stykają się z nędzą w najokrutniejszej nieraz postaci.

Oczekując od pracowników Kasy Chorych zrozumienia i odczucia przedstawionych potrzeb Związek Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie zwraca się z propozycją dobrowolnego opodatkowania się w wysokości 1/2 procent poborów na okres 6 miesięcy. Zgodę na potrącanie odpowiedniej sumy z poborów prosimy zaznaczyć poniżej. Niech nikt się nie uchyla od spełnienia obowiązku. Nie możemy brać na siebie wstydu, żeśmy — syci przeszli obójtne obok głodu i nędzy naszych braci i zostawili Państwo bez pomocy w chwili najwyższej potrzeby.

Sekretarz: Wyporski. Przewodniczący: Piekarski.

ych się do nauki. Książki, zawierające informacje w sprawie egzaminów dla samouków.

Z KRAJU

(—) Całą kasę wynieśli z sądu i rozbili.

Onegdaj nad ranem dokonano śmiałego włamania do gmachu sądu pow. w Strykowie. Po wycięciu szyb w oknach włamywacze dostali się do wnętrza gmachu, gdzie skradli wielką skrzynię, w której znajdowała się kasa. Skrzynię tę włamywacze wynieśli na zewnątrz i rozbili, zabierając z niej 193 zł. gotówką, 300 zł. w znaczkach stemplowych oraz pewną ilość dowodów rzeczowych. Akta sądowe i rozbitą skrzynię włamywacze pozostawili na szosie.

Pożar Przeworska 45 domów spłonęło

O północy w sobotę wybuchł w Przeworsku w domu Sary Wein pożar, który rozszerzył się z błyskawiczną szybkością, obejmując narządź swymi płomieniami stary dach gotowy.

Przeżarzeni mieszkańcy zdołali w bieliźnie tylko uciec z życiem.

Pożar zauważył pierwszy posterunkowy Franciszek Piasek i zaalarmował: straż ogniową, która przy była natychmiast na miejsce. Zaalarmowana również straż cukrowni w Przeworsku rzuciła się wraz z miejską strażą ochotniczą do gaszenia pożaru.

O ratunku domu nie było już jednak mowy, gdyż rozszalały żywioł zaczął przetrzącać się z domu na dom na całą dzielnicę domków drewnianych, w dzielnicy żydowskiej.

Godz. 4 nad ranem, kiedy rozszalały żywioł szalał nadal gwałtownie nadszedł na Jarosława wywołana na pomoc straż pożarna z mołorową sikawką pod dowództwem nacz. Zimowicza. Po chwili nadszedła również zaalarmowana straż pożarna z Przemysła i Łącuta. Dopiero przy pomocy tych straży pożarnych i okolicznych udało się ogień ugasić. Akcje ratunkowa utrudniła brak wody.

W rezultacie spłonęło doszczętnie 45 domów, a poszkodowanych jest około 50 rodzin żydowskich, m. in. spłnely 2 wagony pszenicy i żyta w składzie Spigłena.

Na wiadomość o pożarze przyje-

Kino Teatr „APOLLO“ Plac Katedralny

We wtorek 28 kwietnia i w dni następane! Po raz pierwszy w Częstochowie!

Program dla wszystkich! Nowości! Sensacja! Atrakcja!

W POMROKU NOCY

Supersensacyjny dramat kryminalny, ilustrujący niebezpieczne walki policji amerykańskiej z szklanymi opryszkami chłirczowskimi i nowożytnymi... Pożar! Kilkanaście najnowsz... Data premiera, złożona z pierwszoplanowych artystów muzycznych. Seansy od godz. 5.30 w sobotę i niedzielę od godziny 3 pp. Ostatni seans o godz. 9.45, wiecz. Ceny biletów 40 gr. (niektóre trzecie) 70 gr. (drugie 1 zł., (fotel parteryowy), zł. 1,20, (fotel balkon), zł. 2,50 (fotel w logi.

chał z Lwowa wojewoda Gołuchowski i na miejscu rozdzielił pomiędzy poszkodowanych 8.000 zł. Burmistrz Przeworski i sekretarz p. Żurawiecki byli od początku pożaru czynni przy akcji ratowniczej.

Szkody dotychczas nie ustalono, wynoszą one jednak w przybliżeniu ok. 100 tys. zł. Budynek był ubezpieczony, natomiast straty powstałe w towarach nie były ubezpieczone. Poszkodowanych jest 48 rodzin, włącznie 324 osób przeważnie z pśród ludności żydowskiej.



PRZEDSTAWICIELSTWO J. Ordon, Częstochowa

Co usłyszymy dziś przez radio?

CZWARTEK, 1 MAJA.

Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. 11'58—12'10 Sygnał czasu, hejnał, kom. 12'10—12'40 O czym wiedzieć powinna do bra gospodyni? 12'40—13'40 Muz. gramof. 13'40 Kom. gosp. 13'40 Kom. LOPP, 15'15 Odczyt, 16'25 Odczyt, 16'25—17'15 Muz. gramof. 17'15—17'40 Wkrót kinażek, 17'45—18'00 Koncert kameralny, 18'45 Rozm. 19'15 Gielda rolnicza, 19'25—19'35 Muz. gramof. 19'35—19'50 Prasowy Dziennik Radiowy, 19'50—20'00 Sygnał czasu, 20'15 Feljeton, 20'30 Muzyka lekka, 21'30 Słuchowisko z Katowic, 22'15 Kom. 22'25 Ostatnia fala, 22'35 Kom. PAT, 23'00—24'00 Muzyka taneczna z Krakowa.

CZWARTEK, 1 MAJA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 10 kw. 11'58—12'10 Sygnał czasu, hejnał, kom. 12'10—13'00 Koncert gramof. 16'00—16'20 Kom. gosp. 16'20—17'15 Koncert gramof. 17'15—17'45 Odczyt, 17'45—18'45 Koncert z Warsz. 18'45—19'05 Rozm. 19'05—19'20 Codzienny odcinek powieściowej, 19'20—19'30 Kom. Tow. Czyteln

ORTUNA! LOSY 1 Kl. 21 Lot. Państw. Są już u nas do nabycia Niebawła okazje do wzbogacenia się. GŁÓWNA WYGRANA Zł. 750.000 Ogólna suma wygranych 32.000.000 Szanse kolosalne, bo połowa wygranych i dwie premie. Ryzyko minimalne, cena niezmiętna!

1 Kl. 21 Lot. Państw. Są już u nas do nabycia Niebawła okazje do wzbogacenia się. GŁÓWNA WYGRANA Zł. 750.000 Ogólna suma wygranych 32.000.000 Szanse kolosalne, bo połowa wygranych i dwie premie. Ryzyko minimalne, cena niezmiętna!

1/4 zł. 10 2/4 zł. 20 3/4 zł. 30 1/2 zł. 40

Uszczęśliwimy już tysiące, trzysta tysięcy.

Zł. 400.000 premia 19-ej Loterii Państw. padła u nas

Zł. 350.000 główna wygrana 20 Lot. Państw. również padła u nas.

Z kupnem u nas losy radzimy nie zwlekać, gdyż w kolekturze naszej pozostała już niewielka ilość losów. Jedyna największa, najstarsza i prawdziwie najszczęśliwsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN i S-ka Warszawa 3 Marszałkowska 146 Konto PKO. 9374. Firma ogz. od 1835 r. Łaskawe listowne zamówienia załatwiamy odrotno pocztą, wysyłając losy i czek na PKO. dla opłacenia przypadającej należności.

Ludowych, 19'30—19'55 Z cyklu sportowego, 19'58—20'00 Sygnał czasu, 20'00—20'05 Kom. Zw. Śląsk. Kół Spiewaczy, 20'05—20'30 Skrzynka poczt. 20'30—21'30 Muzyka lekka z Warsz. 21'30—22'15 Śląskie słuchowisko regionalne, 22'15—22'35 Kom. meter, 22'35—23'00 Kom. PAT, 23'00—24'00 Muzyka lekka.

Kino-Teatr „Nowy“ 11 Alja nr. 45. Telefon 9-34. Ceny miejsc zwykłe, krzesła na lady seansy i Ł. 1,50. Do rezerwacji i seansu wz. krzesła po 80 gr.

Kino „UCIE CHA“ 31 Dziel. po raz ostatni! Dziel. 2 osoby za jednym BILETEM! Krzesło 80 gr. — Łoża 1,30. Poc. 04 po poc., Ost. seans o 9 wiec. Dla młodzieży dozwolone. Szerokość w afisz.

Wielki podwójny program 2 serie 24 akty Ciepłe dniemy razem. Ultra sensacyjny film najnowszy p. t. WALKA O MILJONY I seria w 12 dużych akt. p. t. Wrogowie ognia II seria w 12 aktach p. t. Walka o miliony. 24 akty nadzwyczajnych przygód walk i gonitw w lasach, górach i stepach. W głów. roli bohater filmowy Jack Daugherty.

— Poradnik dla Samouków Polskiej Macierzy Szkolnej. Malachowska Mira. Działy ogólny i nauuczycielski. Cel i zakres poradnictwa. Wydawnictwo Biblioteki Centralnego Biura Polskiej Macierzy Szkolnej. Cenna ta książeczka orientująca ogół w działalności Poradni, popularyzująca razem zagadnienie samouctwa. Wybrane z kilkuletniej korespondencji listy odzwiercjadają mniej więcej wiernie najbardziej charakterystyczne potrzeby ogółu samouków, ich niezaspokojone pragnienia, podsycające głodem wiedzy i życia. Rozdziały poświęcone znaczeniu książki w samouctwie, umiejętności czytania,

Przewodniczący: Piekarski. Sekretarz: Wyporski. Ceny miejsc zwykłe, krzesła na lady seansy i Ł. 1,50. Do rezerwacji i seansu wz. krzesła po 80 gr.

SINTAIR i STEEMAN. Tajemnica ogrodu zoologicznego

— Nie ma pani dotychczas na niko go żadnego podejrzenia? — Najmniejsze. Napaść była szybka, tak nieoczekiwana... przystem napastnik był w masce. Pan Gregoire wspominał mi coś o tem, że wpadł na ślad, ale gdy go spotkałam dziś rano, był w tak fatalnym humorze, że lekam się, iż spotkał go zowód.

Wielbiciele aktorki przerwały rozmowę. Na trybunie wchodził detektyw; reporter pochepiłszy mu na spotkanie.

— No więc, drogi panie, jakże tam idzie? — Idzie, nie idzie... — Odpowiedź dość nieokreślona...

— Słuchaj pan. Byłem na tropie i ślady wydawały mi się tak wyraźne, że byłem pewny pomyslnego zakofczenia. Już, już miałem wszystko w rękę, gdy nagle zaszedł pewien fakt absurdalny, jakas czarna magia, czy już nie wiem co, i przewrócił do góry nogami całe rusztowanie, jakie sobie zbudowałem i

moje najmocniejsze dowody obciążające okazały się nie niewarte... Psiakrew, cóż to za podły fach... — Nie znalazł pan innych śladów? — Nic! Absolutnie nic!.. Chyba, jeżeli dopuścimy wspólnika kradzieży... Ale nie... to jest bez sensu... Napastnik działał sam... Zresztą nie było takie trudne. Wielka historia dowiedzieć się, pod którym numerem zamieszkuje artystka i, znając jej regularny tryb życia, dostać się do niej i obrabować... — Cóż pan myśli dalej zrobić? — Nic!.. czekać... Na trybunie zbierał się świąt oficjalny, wszyscy zatrzymywali się przed okratowaną altaną, zakrytą żaglowem płótnem. Wreszcie przybył minister kultury i sztuki. Po przywitaniu i prezentacjach minister zabrał głos.

W przemówieniu swoim wskazał na doniosłość odkrycia Cresfielda i kapitana Crosswoda, mogące mieć nieobliczalną wartość znaczenie dla nauki, mówiąc długo i nudnie, jak zwykle w podobnych wypadkach. Publiczność słuchała jednym uchem, oczekując z niecierpliwością odsłonięcia klątki z tajemniczym malpolidem. Gdy minister zakończył swoją mowę, zebrał dalsi wreszcie swemu zadowoleniu, oklaskując ją entuzjastycznie. Wreszcie

opadła zasłona z klątki. Oczom tłumów ukazało się ni to zwierze, ni to człowiek, obrońnię sierścią, z paszczą pokrytą pianą, z płonącymi oczyma. Potężnymi ramionami podparł pręty klątki. Tłum cofnął się mimowolnie. Klątka była jednakże mocno zbudowana i nie dawała żadnego powodu do obawy. Przez chwilę malpolid patrzył wokóło, wreszcie gromiącym rykiem dał wyraz swemu niezadowoleniu. Po jakimś czasie uspokoił się i usiadł, trzymając się prętów. Ubrano go w krótkie płócienne majtki. Malpolid w swojej brzydocie był piękny, oczy miał niezwykle żywe, inteligentne i pełne ognia. Widok giętkiego ciała o wyrobionych muskułach sprawił wszystkich w zachwyt.

Zkolei do klątki zbliżył się burmistrz z przemówieniem, napisanym na dużym arkuszu papieru.

Podkreśliwszy nieocenione zasługi dzielników odkrywców, burmistrz zwrócił się w stronę klątki i silnie nadsużywając gestów, zawołał z patetyczną emfazą: — Jesteś więc między nami, o ty, który stanowiąc ogniwo między zwierciem i człowiekiem, ogniwo napróżno i bezskutecznie szukane i nalezione nareszcie w twej osobie. O ty! który mnie słuchasz nie rozumiejąc, nie wiesz, czym jest dla nas znalezienie ciebie... Może nie do-

wiesz się nigdy... Lecz tymczasem, witam cię przodu naszych przodków.

Od chwili już nozdrza malpolidu da drgały podejrzenie, policzki wydymały się gwałtownie i wstrzymywane kichanie wstrząsało całą jego postacią. Raptem paszcza rozszerzyła mu się od ucha do ucha i malpolid wybuchnął niepohamowanym dzikim śmiechem. Trzymając się za brzuch, skrecał się niemal, rycząc ze śmiechu. Duże łyzy, wycięnięte dla nieprawdopodobnej wesołości, ciału mu po policzkach.

Przerazony burmistrz przerwał mowę, gestykulując machinalnie w dalszym ciągu i bezsensowne te ruchy wywoływały coraz to większe salwy śmiechu u malpolidu.

Zdezorientowana publiczność przestaszyla się zarazie, lecz potem, zaraziwszy się śmiechem, oddała się niepohamowanej wesołości. Oszołomiony burmistrz zemdlął. Śmiech tłumów, nad którym górował śmiech człowieka — malpy, toczył się jak grzmot. Wszyscy trzymali się za brzuchy, klepali się po kolanach i śmieli się, śmieli, aż do bólu wszystkich mięśni...

Pan Hanzy Fouricart, stojąc na fotelu, mówił przerywanym od czkawki głosem.

— Ależ... śmiech... śmiech... jest właściwością... człowieka!... ha, ha,

ha, on się śmieje!... a śmieją się tylko ludzie... ha, ha, ha,

Powoli burza uspokajała się. Gdzieś niedzie slyszalo się jakiś jęk jakas czkawkę... Panie dobywały lusterek i naprawiały zniszczenia, jakie łyzy, śmiechem wycięnięte, wyrzwały w podkładach różu i pudru na ich twarzach, zlobiąc głęboko brudzy.

Gregoire, który śmiał się narówni z innymi i aż oparł się rękami o żwir uliczki, uspokajał się powoli. Podniósł rękę i zauważył przylepiony od niej kamyczek; chciał go strącić palcem, lecz nagle otworzył szeroko zdumione oko. Kamyczek okazał się ogromną perłą.

Detektywi jednym skokiem porwał się z miejsca i podbiegł do wychodzącej panny Bianclilla.

— Czy pani to poznaje? — krzyknął.

— Moja największa perła z naszymi! Największa z ukradzionych perel.

Gregoire szukał kogos oczyma, zatrzymując się dłużej wzrokiem na grupie, w której stali Moorgart, Broeckart i Welden. Ten, którego szukał, nie był zapewne w ich towarzystwie.

Pobiegł do telefonu.

(d. c. w.)

Skłama jest dźwięga przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najlichnizszą klientelę, niech się ogłasza w „Goscu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń drobnych poczynają się od 1,50 zł. — Ceny przeniemy i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podtytka taryfy obowiązuje wszystkie listy przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do sumowań świątecznych i świątecznych podługane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Opłaty w ogłoszeniach nie opowiadają do sadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracja do bezplatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile tryd i inne nie zostały wyznaczane. Za terminowe samowolne ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie i lista bywa uwzględniana o tyle, o ile pozwalają na to względy techniczne. Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie listów telefonacyjnych.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Opłata na maszynie rotacyjnej oraz w własnych zakładach drukarskich „Gosca Częstochowskiego”.

Kierownik Literacki JAN BARYLKI